

Nartorolki Inovik z Decathlonu

Autor: mmm - 12/18/2018 16:46

Decathlon chyba delikatnie zamieszał w branży:

[RETAIL GIANT DECATHLON STEPS INTO ROLLERSKI BUSINESS](#)

Ciekawe, co te nartorolki są warte.

Znając skłonność Decathlonu do uznawania reklamacji i wymiany towarów na nowe bez specjalnych dyskusji, raczej nie powinien to być słaby produkt.

=====

Odp: Nartorolki Inovik z Decathlonu

Autor: mmm - 01/05/2019 11:03

Istotne sprostowanie-chodzi o wesele. Otóż na weselu bacę ciężko pobili, a jego żonę... dalej bez zmian. Sorry za pomyłkę.

Szklarz napisał(a):

Jeśli Decathlon montuje wiązania w sprzęcie treningowym na środku, to jest to błąd i znaczy, że robi to ktoś, kto nie ma za bardzo pojęcia o tym sporcie. Niestety tak bywa.

Nie na środku, ale też nie asymetrycznie. Powiedzmy, że... próbuję przywołać z pamięci... 6 cm od tylnego błotnika i 9 cm od przedniego.

No i pewnie nie montuje ich Decathlon 🙄

Te nartorolki mają fabrycznie wywiercone otwory pod wiązania-trzy ustawienia dla przedniego elementu i dwa dla piętki; chyba dobrze zapamiętałem. Ale nadal w dłuższych nie da się dostawić piętki do tylnego błotnika. Oczywiście już wywiercone otwory są znakomitymi punktami odniesienia, żeby samodzielnie wywiercić kolejne w pożądanym miejscach-wystarczy narysować linie łączące już istniejące i na ich przedłużeniu...

Szklarz napisał(a):

Jeśli chodzi o wiązania, to w nartorolkach treningowych do techniki łyżwowej montuje się je możliwie blisko tylnego koła. Tylko w wersjach startowych do łyżwy, gdzie używa się kół PU (znacznie mniej przyczepnych) wiązania montuje się na środku, by siłę odbicia w miarę równomiernie rozłożyć na oba koła.

No dobrze Szklarzu, ale powiedz mi, jak zamontować wiązania w nartorolkach skate z kołami startowymi PU, jeśli ma się zamiar jeździć na nich powiedzmy średnio szybko, czyli 20-25 km/godz. Zakładam, że

takie prędkości są osiągalne dla osób nie trenujących.

Zapomniałem o ciekawym(?) sposobie mocowania kół w nartolkach Inovik. Przed jazdą postanowiłem sprawdzić dokręcenie śrub. Wsadziłem imbus w gniazdo i... cała oś się kręci. Użycie drugiego klucza z przeciwnej strony nic nie dało, bo śruby były skręcone na maksa. To są dwie śruby, jedna fi8 pusta w środku z gwintem wewnętrznym fi6, druga z gwintem zewnętrznym fi6 wchodzi w tę pierwszą; skręcamy do oporu a oś nadal się obraca, koło nie ma żadnych luzów, jest ok. Domyślam się, że długość tych śrub jest tak dobrana, żeby po skręceniu nie ścisnąć nadmiernie łożysk, tulejki dystansowej wewnętrznej i washerów. Koła obracają się bardzo lekko.

Czy spotkaliście ten sposób w innych nrolkach?

A propos washerów: bardzo dokładnie zakrywają łożyska, co powinno ograniczyć ich zapylenie czy zabryzanie wodą.

Co do kół PU, to wydaje się, że te koła:

nartorolkowy.pl/kola-i-opony-do-nartorol...-five-100x24-mm.html

albo te:

nartorolkowy.pl/kola-i-opony-do-nartorol...speed-100x24-mm.html

powinny pasować do tych nrolek.

Będą pasować?

Ilu jest producentów kół 100x24 PU skate na świecie? Jeden?

www.decathlon.pl/xc-sr-koa-skating-500-id_8501671.html

nartorolkowy.pl/kola-i-opony-do-nartorol...wt4-h-100x24-mm.html

nartorolkowy.pl/kola-i-opony-do-nartorol...-five-100x24-mm.html

=====

Odp: Nartorolki Inovik z Decathlonu

Autor: mmm - 01/05/2019 11:47

Chyba mam rację z jednym producentem:

nordicski.en.alibaba.com/product/6066846...413.7.3b6e264dZ46qkn

Choć nie tylko kół:

nordicski.en.alibaba.com/productgroupplis...13.79.2897264d6ZcNpX

=====

Odp: Nartorolki Inovik z Decathlonu

Autor: mmm - 02/18/2019 21:45

Przejechałem ok. 15 kilometrów na wypożyczonych z Decathlonu nrolkach do tych klasyka:

www.decathlon.pl/nartorolki-classic-500-id_8501568.html

Zajął mi to ok. 10 procent więcej czasu niż norma na moich.

Wrażenia mieszane.

Nrolki nie mają widełek, są bardzo sztywne, zero ugięcia przy odbiciu, czuć opór pod butem-co dla niektórych może być plusem, bo nie traci się siły na ugięcie nrolki.

Dobrze się prowadzą, utrzymują tor jazdy.

Problemy zaczynają się, kiedy wjedzie się na spękany asfalt, bo wibracje są naprawdę duże, większe niż na rolkach z kołami o twardości 85A.

Ktoś wspominał, że tylne kółka mogą się wysunąć do tyłu, bo tak niefortunnie zostały umiejscowione wycięcia na osie. Tyle że projektanci zastosowali podkładki z zębkiem wchodzącym w otwór w szynie i żeby koło "uciekło" do tyłu, śruba musiałaby się nie tylko poluzować, co odkręcić o 2-3 mm.

Mam nadzieję, że nikt nie rozpoczyna jazdy bez sprawdzenia, czy śruby kół są dokręcone. Ja robię to zawsze po jeździe przy okazji czyszczenia sprzętu.

=====